

Warmińsko-Mazurski Oddział Straży Granicznej

<https://www.wm.strazgraniczna.pl/wm/aktualnosci/311,BYL-WYPADEK-I-LICZYLA-SIE-KAZDA-SEKUNDA-20032013.html>
15.05.2025, 04:37

BYŁ WYPADEK I LICZYŁA SIĘ KAŻDA SEKUNDA (20/03/2013)

20.03.2013

Dzięki opanowaniu i obywatelskiej postawie Romana Grunwalda – pracownika Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej – poszkodowani w wypadku mieli zapewnioną natychmiastową pomoc. 18 lutego w okolicy Korsz kobieta kierująca samochodem osobowym wypadła z drogi i wpadła do rowu. Wraz z nią w aucie znajdowało się dwoje małych dzieci. Z ratunkiem przyszedł jej pan Roman Grunwald. Wydarzenia na drodze w okolicach Korsz potoczyły się błyskawicznie. Tego wieczoru warunki na drodze były bardzo trudne. Padał gęsty śnieg, wiał wiatr, widoczność była ograniczona. Około godziny 17 kierowane przez kobietę auto nagle zjechało na pobocze, a śliska nawierzchnia spowodowała, że pojazd znalazł się w rowie. Na pomoc kobiecie i jej dzieciom ruszył pan Roman. Jadąc samochodem służbowym zatrzymał się i przystąpił do działania. Wyjął dwoje dzieci z samochodu, który w wyniku zdarzenia, leżał na lewym boku. Następnie pomógł wyjść z przewróconego auta kobiecie. Wezwał również karetkę pogotowia ratunkowego oraz straż pożarną. Do momentu przybycia pomocy towarzyszył uratowanej rodzinie, próbując uspokoić płaczące i przestraszone dzieci. Trójka poszkodowanych została zabrana do szpitala. Na szczęście nikt nie odniósł większych obrażeń. Bohaterską postawę pana Grunwalda docenił Komendant Powiatowej Straży Pożarnej w Kętrzynie, który na podstawie relacji swoich podwładnych wystosował list uznania gratulując obywatelskiej postawy. Dzisiaj Komendant Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej płk SG Jarosław Kowalkowski osobiście w obecności kadry kierowniczej podkreślił dokonania Pana Romana Grunwalda owego wieczoru, wręczając nagrodę. Chociaż na każdym z nas leży obowiązek pomocy innym to trzeźwość umysłu w sytuacji kryzysowej pana Romana, jego opanowanie i spokój zasługuje na uznanie. Jak sam przyznał „najbardziej mrożącym sygnałem feralnego zdarzenia był nagły płacz dzieci”.

Dzięki opanowaniu i obywatelskiej postawie Romana Grunwalda - pracownika Warmińsko-Mazurskiego

Oddziału Straży Granicznej - poszkodowani w wypadku mieli zapewnioną natychmiastową pomoc.



18 lutego w okolicy Korsz kobieta kierująca samochodem osobowym wypadła z drogi i wpadła do rowu. Wraz z nią w aucie znajdowało się dwoje małych dzieci. Z ratunkiem przyszedł jej pan Roman Grunwald.

Wydarzenia na drodze w okolicach Korsz potoczyły się błyskawicznie. Tego wieczoru warunki na drodze były bardzo trudne. Padał gęsty śnieg, wiał wiatr, widoczność była ograniczona. Około godziny 17 kierowane przez kobietę auto nagle zjechało na pobocze, a śliska nawierzchnia spowodowała, że pojazd znalazł się w rowie. Na pomoc kobiecie i jej dzieciom ruszył pan Roman. Jadąc samochodem służbowym zatrzymał się i przystąpił do działania. Wyjął dwoje dzieci z samochodu, który w wyniku zdarzenia, leżał na lewym boku. Następnie pomógł wyjść z przewróconego auta kobiecie. Wezwał również karetkę pogotowia ratunkowego oraz straż pożarną. Do momentu przybycia pomocy towarzyszył uratowanej rodzinie, próbując uspokoić płaczące i przestraszone dzieci. Trójka poszkodowanych została zabrana do szpitala. Na szczęście nikt nie odniósł większych obrażeń.

Bohaterską postawę pana Grunwalda docenił Komendant Powiatowej Straży Pożarnej w Kętrzynie, który na podstawie relacji swoich podwładnych wystosował list uznania gratulując obywatelskiej postawy.

Dzisiaj Komendant Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej płk SG Jarosław Kowalkowski osobiście w obecności kadry kierowniczej podkreślił dokonania Pana Romana Grunwalda owego wieczoru, wręczając nagrodę.

Chociaż na każdym z nas leży obowiązek pomocy innym to trzeźwość umysłu w sytuacji kryzysowej pana Romana, jego opanowanie i spokój zasługuje na uznanie. Jak sam przyznał „najbardziej mrożącym sygnałem feralnego zdarzenia był nagły płacz dzieci”.